



KOMISJA MIĘDZYZAKŁADOWA
NSZZ

SOLIDARNOŚĆ '80

MAŁOPOLSKA
MITTAL STEEL POLSKA S.A.



ul. Ujastek 1, 30-969 Kraków tel./fax.(0-12) 290-38-30, 290-37-70 eugeniusz.hlek@arcelormittal.com

17.02.2016r.

Hutnicze protesty w Brukseli



W dniu 15 lutego centrale związkowe, a także organizacje zrzeszające pracodawców sektora stalowego manifestowali w Brukseli. Ponad 5 tys. przedstawicieli europejskiego hutnictwa, w tym prawie 1800 pracowników ArcelorMittal, przyjechało do Brukseli, by wziąć udział w marszu przeciwko dumpingowi i nadaniu Chinom statusu gospodarki rynkowej (MES). Do Brukseli z Krakowa wyjechaliśmy autokarem w dniu 13 stycznia o godz. 22. Po drodze dołączyli do nas związkowcy i pracownicy z hut śląskich AMP. W dniu 15 lutego po noclegu w hotelu w Brukseli pojechaliśmy na miejsce zbiórki. Na miejscu dołączył do nas Dyrektor Generalny Geert Verbeeck i Pan Mirosław Motyka Prezes Rady Hutniczej Izby Przemysłowo Handlowej. Grupa nasza nie była liczna, ale na pewno najgłośniejsza. Cały przemarsz przebiegał spokojnie, bez żadnych interwencji policji. W drogę powrotną wyjechaliśmy o godz. 15. Mimo zmęczenia byliśmy zadowoleni z zaznaczenia swojej obecności w tak istotnym proteście dla całego przemysłu stalowego w Europie i Polsce.

Komisja Europejska bagatelizuje olbrzymie szkody, jakie może przynieść wzrostowi gospodarczemu i zatrudnieniu w Europie przyznanie Chinom statusu gospodarki rynkowej. Sama Komisja Europejska przyznała, że państwo to spełnia tylko jeden z pięciu warunków, jakie trzeba spełnić by uzyskać status MES.

Chińskie fabryki mogą produkować ze stratami z powodu rządowego wsparcia dla firm stalowych. Chiny

eksportują stal w cenie, która jest poniżej kosztów produkcji. To nie jest zgodne z prawem handlowym UE ani nie jest to zgodne z zasadami gospodarki rynkowej. Jeśli UE przyzna Chinom status gospodarki rynkowej, akcje antidumpingowe mogą już nie być skutecznie realizowane. To może kosztować miliony miejsc pracy w UE i setki miliardów euro straty w PKB

Eurofer podaje, że wielkość chińskiej nadprodukcji stali to około 400 mln ton, podczas gdy zapotrzebowanie całej Unii Europejskiej to około 155 mln ton. Ponad 110 mln ton chińskiej stali trafiło na eksport. W UE stal z Chin. Rosji i Ukrainy to 60 proc. całego importu. Przy czym dominują oczywiście Chiny. Zaledwie co czwarte postępowanie antidumpingowe w Unii Europejskiej nie dotyczy Chin. Jeżeli mechanizmy ochrony rynku nie będą stosowane skutecznie i na czas, istnieje ryzyko, że będziemy świadkami zamknięć kolejnych zakładów i likwidacji miejsc pracy.

Z punktu widzenia europejskiej polityki klimatycznej nie bez znaczenia powinien być także wpływ chińskiej metalurgii na środowisko. Europejski przemysł stalowy jest jednym z najczystszych i najbardziej zaawansowanych na świecie. Dzięki stałym inwestycjom w innowacje, przemysł stalowy znacznie zmniejszył wpływ na środowisko: zużycie energii, emisja CO₂ zmniejszyła się o połowę w ciągu ostatnich kilku dekad.

Pokłosie W 12 i UDW

Wszyscy wiemy, początek roku był w AMP okresem bardzo trudnym, związanym z wykupem W12 i wprowadzeniem godzin nadliczbowych w miejsce UDW. Operatorzy czasu pracy, którzy mieli planować i wprowadzać do systemu UDW nie byli dostatecznie przeszkoleni, co stworzyło duże problemy. Część Kierowników Zakładów zaczęło interpretować porozumienie po swojemu i próbować wysyłać na bezpłatne UDW, co było niezgodne z ustaleniami pomiędzy Pracodawcą a Związkami Zawodowymi AMP. Dzięki zdecydowanej interwencji związkowców udało się sytuację unormować, chociaż w jednej komórce (GJ) doszło do złamania uzgodnień i wysłaniu pracowników na jedno UDW. W tym przypadku czekamy na wyjaśnienie służb płacowych jak zrekompensują pracownikom stratę dniówki, bo musi to nastąpić w najbliższym czasie. Założenie wykupu jest

takie, że nikt nie może na tym stracić i na pewno będzie to dotrzymane, a jeżeli jednak będą jakieś nieprawidłowości, proszę je zgłaszać do Przewodniczących Związków Zawodowych. Należy tu nadmienić, że najważniejszym argumentem do „wykupienia” W12 było podniesienie płacy zasadniczej w 4 BOP przy zachowaniu dnia wolnego. Na wydziałach huty były kolportowane przez „grupę inicjatywną” nieprawdziwe informacje na temat wyliczenia rekompensaty za W12 i wmawianie pracownikom jakie poniosą z tego tytułu straty. Oczywiście opóźnienie w wystawianiu angaży w miesiącu styczniu sprzyjało wiadomej grupie prowokatorów do pracowników 4BOP.

Na kanwie atmosfery spowodowanej brakiem zrozumienia zasad wprowadzania „Porozumienia” o wykupie W 12 i planowaniu UDW, w większości spowodowanej niedoinformowaniem kadry kierowniczej przez służby Pracodawcy odpowiedzialnej za te działania, grupa osób postanowiła zaistnieć i utworzyć związek. Z tego co wiemy ma on wejść w strukturę Związku Zawodowego Ruchu Ciągłego w Częstochowie. Nie mamy wiedzy na temat skuteczności działania tego związku. Na dzień dzisiejszy zarobki w hucie Częstochowa są mniejsze niż w AMP, a i sytuacja pracowników zmianowych nie jest korzystniejsza niż w naszej hucie. Panowie inicjatorzy na dzień dzisiejszy mogą obiecywać co chcą, ale realia pracy w firmie prywatnej jaką jest AMP są zdecydowanie inne niż w spółkach skarbu państwa. Tylko silne i współpracujące ze sobą związki zawodowe mają szansę skutecznie dbać o sprawy pracownicze, co od dłuższego czasu ma miejsce w AMP a szczególnie w Krakowie. Dla tych co negują naszą skuteczność przypomnę „walkę” o remont Wielkiego Pieca i całej części surowcowej w Krakowie. W tych działaniach też próbowano nam przeszkadzać, podburzając pracowników poprzez kolportowanie nieprawdziwych informacji mających na celu zdyskredytowanie w oczach pracowników działań przedstawicieli największych Związków Zawodowych w rozmowach z Pracodawcą. Teraz możemy się tylko domyślać kto mógł być inicjatorem tego typu działań. Tak jak nie można zrobić kariery występując przeciwko macierzystej organizacji związkowej (taka próba miała miejsce w KRH „ Solidarność”), tak też nic dobrego nie przyniesie negowanie i szkalowanie działań największych organizacji związkowych w Krakowie. Dzisiaj są potrzebne silne związki zawodowe mogące skutecznie bronić praw pracowniczych i miejsc pracy, a wszelkie próby ich osłabiania są bardzo na rękę Pracodawcy.

Apelujemy do wszystkich członków krakowskich Związków Zawodowych:

Nie dajcie się zmanipulować!

Twierdzenie, że nikt nie dba o ruch 4BOP jest totalną bzdurą. Tylko Związkom Zawodowym zawdzięczamy

podwyżki kwotowe, do czego bardzo trudno przekonać Pracodawcę i kadre kierowniczą, ale wszyscy mamy świadomość jak niekorzystny byłby procentowy wzrost płac dla pracowników 4BOP. Posiadamy wiedzę, o zróżnicowaniu w płacach zasadniczych na niekorzyść 4BOP. Istnieje potrzeba dalszych działań celem likwidacji tych różnic, ale nie będzie to proces łatwy i możliwy do przeprowadzenia w krótkim czasie. Są do tego potrzebne dodatkowe środki, a o takie w naszej Spółce jest niezwykle trudno, jednak Związki Zawodowe na pewno nie odpuścą tego tematu. Reasumując: trudnych tematów w hucie nie brakuje, ale ci co myślą że na tym zrobią kariery związkowe bardzo szybko się rozczarują.

Plan Zatrudnienia.

W dniu 10 lutego związkom zawodowym został przekazany plan zatrudnienia na rok 2016. Brakuje w nim jak w roku 2015 propozycji planu szkoleń jakimi zostaną objęci pracownicy AMP.

Na koniec 2015r. wysokość zatrudnienia w AMP S.A. wynosiła około 10336 pracowników i zmniejszyło się o 284 osoby. W 2016r. Pracodawca dążyć będzie w dalszym ciągu do dalszej optymalizacji zatrudnienia, która podyktowana jest wg. oceny Pracodawcy sytuacją na rynku wyrobów stalowych. Planowane działania w obszarze personalnym zmierzają do osiągnięcia zaplanowanej wielkości zatrudnienia oraz zmian jakościowych. Jako integralny element optymalizacji zatrudnienia, restrukturyzacja jakościowa Załogi ma na celu przede wszystkim zapewnienie odpowiednich kwalifikacji niezbędnych na każdym stanowisku pracy. Pracodawca nie zakłada realizacji programów odejść pracowniczych. Przewidywane odejścia do wielkości przyjęć mają się zakończyć stanem zatrudnienia na 31.12.2016r. 10382 osobami zatrudnionymi. Planowany transfer z interimów dotyczyć będzie tylko stanowisk z okresem przyuczenia powyżej 1 roku. Przyjęcia z rynku zewnętrznego będą głównie dotyczyły uruchamianych nowych odcinków technologicznych m.in. Walcowni Zimnej w Krakowie.

Negocjacje płacowe.

Jak co roku tak i w tym rozmowy o płacach są mocno spóźnione. Pomimo zeszłorocznych deklaracji strony Pracodawcy, że negocjacje będą prowadzone w IV kwartale 2015r. nie dotrzymano tego terminu. Pracownicy są już mocno zniescierpliwieni i tylko szybkie i skuteczne negocjacje mogą uspokoić te nastroje. Na dzień 19 lutego Przewodniczący największych organizacji związkowych są zaproszeni na spotkanie z Dyrektorem Generalnym, gdzie zostanie przekazane stanowisko Pracodawcy w sprawie zmian płacowych (podwyżek) na rok 2016. Miejmy nadzieję, że propozycje będą na tyle zadawalające iż pozwolą na szybkie podpisanie porozumienia płacowego.